

Francja odbiera paszport dżihadyście

Francuska Rada Konstytucyjna zatwierdziła odebranie paszportu Ahmedowi Sahnouniemu, skazanemu za terroryzm.



Adwokat Marokańczyka skazanego w 2013 roku na siedem lat więzienia za działalność terrorystyczną twierdzi, że tego typu środki w świetle prawa prowadzą do nierówności pomiędzy Francuzami a osobami posiadającymi podwójne obywatelstwo. Członkowie Rady zdecydowali inaczej.

Rada Konstytucyjna mogła pozbawić Sahnouniego obywatelstwa dzięki temu, że skazany posiadał paszport innego kraju. W przeciwnym razie byłoby to niemożliwe, ponieważ Francja – związana licznymi umowami międzynarodowymi – nie może przyczyniać się do „produkcji” bezpaństwowców.

Takie decyzje podejmowane są we Francji jednak bardzo rzadko – w ciągu ostatnich czterdziestu lat było mniej niż dziesięć tego typu przypadków. Dopiero styczniowe zamachy w Paryżu przyczyniły się do ponownego podjęcia debaty dotyczącej kary pozbawienia obywatelstwa za niegodne obywatela zachowania.

Decyzja Rady Konstytucyjnej oznacza, że przestępca legitymujący się podwójnym paszportem będzie karany surowiej niż Francuz, co osłabia koncepcję równości wobec prawa. Prawnicy broniący tego wyroku twierdzą jednak, że terroryści, w przeciwieństwie do osób popełniający wykroczenie w stosunku do prawa powszechnego, poprzez swoje działania sami wykluczają się ze wspólnoty narodowej.

W związku z tym obywatelstwa mogą zostać pozbawieni ci, którzy popełniają zbrodnie lub przestępstwo „naruszające fundamentalne interesy Narodu lub będące aktem

terrorystycznym”, ale także ci, którzy „na usługach obcego państwach popełniali czyny niegodne Francuza i szkodzące interesom Francji”.

Bohun, na podst. www.lefigaro.fr